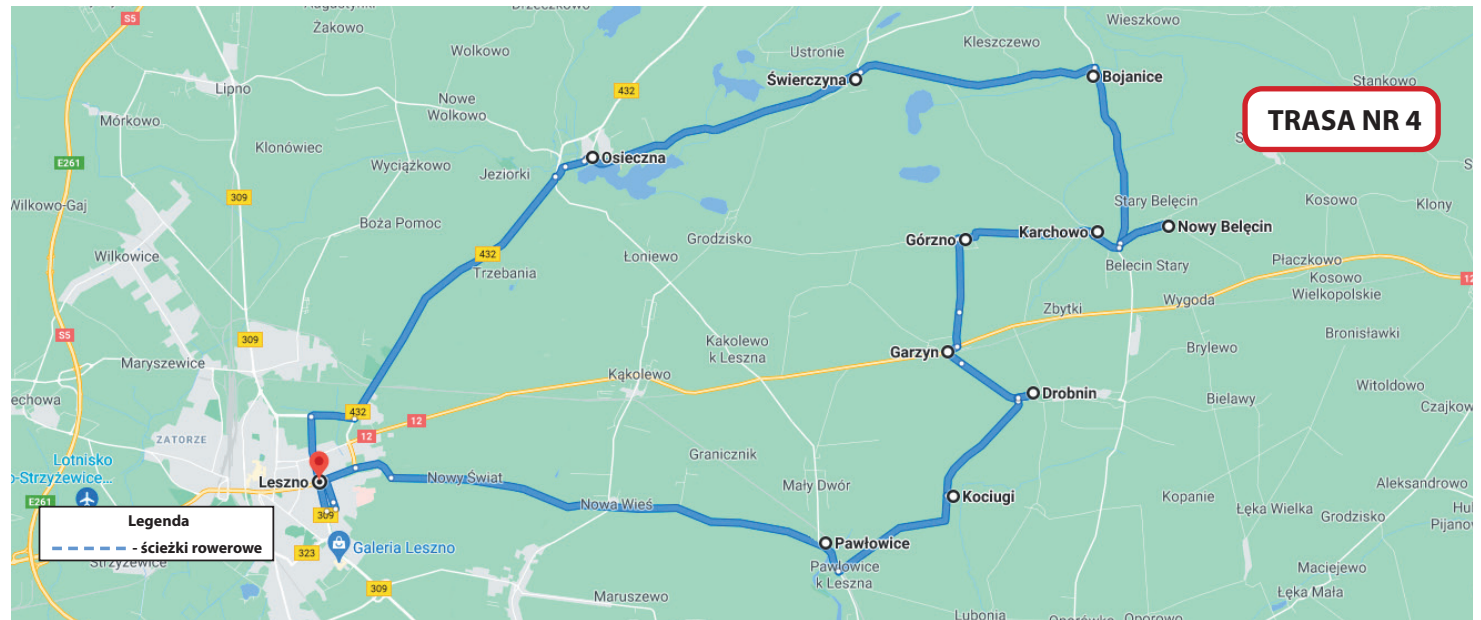




Delektuj się powiatem leszczyńskim

Lato, wakacje, sierpień. Jak najlepiej spędzić ten czas? Proponujemy rozwiązanie: rzucić wszystko, wskoczyć na rower i zwiedzać powiat leszczyński! Zapraszamy na pełną inspiracji wycieczkę. Dołączycie?

Rozpoczynamy od wyjazdu z Leszna ścieżką rowerową wzdłuż drogi wojewódzkiej, kierując się do Osiecznej. Urokliwe miasteczko ma tak wiele atrakcji, że wystarczyłoby ich dla wielu innych powiatów. Przy wjeździe do Osiecznej naszym oczom ukazuje się unikalny kompleks trzech zabytkowych wiatraków „koźlaków” pochodzących z XVIII wieku. Od 2012 r. działa tutaj Muzeum Młynarstwa i Rolnictwa, które opiekuje się wiatrakami i udostępnia je zwiedzającym. Oferta instytucji jest niezwykle bogata i warto z niej skorzystać. Warto także wspomnieć, że 11 stycznia 1919 r. miała tutaj miejsce słynna obrona Osiecznej w czasie Powstania Wielkopolskiego, nazwana „Bitwą pod wiatrakami”.



Jarosław Wawrzyniak,
starosta leszczyński:

Wschodnia część powiatu znana jest w znacznym stopniu z dwóch często odwiedzanych jezior: Łoniewskiego i Górnickiego. Ale to oczywiście nie cała oferta. W samej Osiecznej, która po I wojnie światowej przez kilka miesięcy była stolicą polskiego powiatu leszczyńskiego, można interesująco spędzić kilka godzin. Położone na trasie cenne zabytki świeckie i sakralne czekają na odwiedziny, do większości z nich wiodą ścieżki rowerowe.

Dalej kierujemy się w stronę rynku. Po prawej stronie mijamy zamek położony w malowniczym parku nad Jeziorem Łoniewskim. W zamku warto zobaczyć choćby manierystyczny portal z 1600 r. Obiekt od wielu lat pełni funkcję lecznicy i obecnie działa jako Centrum Rehabilitacji im. prof. Mieczysława Walczaka. Będąc w Osiecznej trzeba też koniecznie zajrzeć do klasztoru

franciszkanów oraz zabytkowego kościoła św. Trójcy. A gdy jest więcej czasu i pogoda sprzyja – zanurzyć się w jeziorne wody. Alternatywnie warto też zajrzeć do Jeziorok - XIX wiecznego dworku w stylu tyrolskim Hansa Hasche oraz stadniny koni.

Nie przestając podziwiać sielskich widoków, ścieżką rowerową docieramy do Świerczyny. Znajduje się tutaj kolejny interesujący zabytek architektury sakralnej - kościół parafialny św. Łukasza Ewangelisty, nacechowany różnymi stylami, przy czym dominującym jest późny barok. Jednym z charakterystycznych elementów wystroju są popiersia dwunastu apostołów wykonane przez pochodzącego ze Świerczyny Andrzeja Majchrzaka.

Kierując się ze Świerczyny do Bojanic mijamy zaciszne miejsca wypoczynku przy zbiorniku wodnym, a same Bojanice witają nas zabytkowym parkiem. Możemy tutaj zobaczyć zabytkową, pochodzącą z 1909 r. ... oborę. Wybudowana została na zlecenie rodziny Müllerów, którzy byli właścicielami także innych okolicznych obiektów.

W sąsiednim Nowym Belęcinie możemy z kolei obcować ze sztuką

nowoczesną. Elewację szkolnego muru zdobi mural przedstawiający Józefa Ponikiewskiego, patrona szkoły, będącego adiutantem Naczelnego Wodza w czasie II wojny światowej generała Władysława Sikorskiego. Towarzyszył generałowi także w 1943 r. podczas lotu nad Gibraltarem, który okazał się dla nich ostatnim.

Następnie, przez Karchowo, zmierzamy do urokliwego Górzna, które zachwyca malowniczym jeziorem oraz pałacem. Inwestorem i pomysłodawcą rezydencji był Kurt Müller. Pałac, będąc obecnie siedzibą Centrum Rehabilitacji i prowadzonego przez powiat Zespołu Szkół Specjalnych, imponuje nie tylko z zewnątrz, ale i wewnątrz. Fantastyczna marmurowa klatka schodowa, zdobione

balustrady czy sztukaterie zapadają na długo w pamięć.

Zaciskamy dłonie na kierownicy i ścieżką rowerową udajemy się do Garzyna. Podziwiamy tutaj kolejny obiekt, który zawdzięczamy rodzinie Müllerów - pałac, w którym obecnie znajduje się siedziba spółki OHZ Garzyn. W Drobninie z kolei, gdzie także dojedziemy ścieżką, warto zatrzymać się w pałacowym parku. Właścicielami dworu jest zasłużona dla regionu leszczyńskiego rodzina Ponikiewskich.

Z pieśnią w sercu i czując zew wolności jednośladem mkniemy po ścieżce w stronę Kociugi. W drodze powrotnej przez Pawłowice mijamy jeden z najcenniejszych zabytków regionu - kościół NMP Śnieżnej. A potem... potem w rytmie obracających się kół wracamy do Leszna, w pełni oderwani od trudów codzienności.



Pałac w Górznie, fot. Arkadiusz Kuciak



Armada wiatraków w Osiecznej, fot. Marek Jankowski